Wieści z gminy Poniec

Nr 120 Grudzień 2020 ISSN 2082-7679 Cena 2 zł www.poniec.eu

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą...
Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga!
Pewnie do uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym,
Spieszmy i uderzmy czołem
przed Panem w Betlejem.

Składamy najlepsze życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia

Burmistrz Poniec
Jacek Widyński
ze współpracownikami

Przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu
Jerzy Kusz
z radnymi

Remonty gminnych dróg

Zakończono roboty budowlane związane z układaniem masy asfaltowej na drogach gminnych.

Prace polegały na ułożeniu masy za pomocą równiarki, a następnie wykonaniu podwójnego "sprysku" w celu utwardzenia oraz zagęszczenia wcześniej ułożonej masy.

Roboty budowlane wykonano w:

- Dzięczynie (dojazd do posesji nr 51 - 54),
- Poniecu, ul. Rydzyńska (nieutwardzony odcinek),
- Poniecu, ul. Gostyńska (nieutwardzony dojazd do kompleksu sportowego Orlik),
- Poniecu, ul. Krótka,
- Janiszewie - droga gminna przy posesji nr 26 oraz 26A, odcinek drogi za Świetlicą Wiejską w Janiszewie,
- Bogdankach (dojazd do posesji nr 10).

Łącznie roboty wykonano na 5843 m2, co stanowi 1397 m długości.

Prace zostały wykonane przez firmę Przedsiębiorstwo Handlowo -Usługowe Patryk Borowczyk oraz firmę GART Sp. z o. o. Ich łączny koszt to 198. 121,02 zł.

Dobre serca

Dwa wielkie serca na plastikowe zakrętki staną w pobliżu Przedszkola Samorządowego w Poniecu oraz przy hali widowiskowo-sportowej. To prezent ufundowany przez lokalny klub Piast Poniec, który poprzez zakup chce włączyć się w pomoc tym, którzy walczą o zdrowie i lepsze jutro.

- Pomysł zrodził się podczas jednego z naszych letnich zebrań. Stwierdziliśmy, że poprzez zakup serc na zakrętki możemy zmobilizować lokalne społeczeństwo do zrobienia wspólnie czegoś dobrego - **powiedział prezes klubu Krystian Juśkiewicz.** - *Na co dzień rywalizujemy o ligowe punkty i trofea. Sukcesy sportowe w halach czy na stadionach cieszą, ale dookoła nas są osoby, które toczą zupełnie inną rywalizację. Walczą o swoje zdrowie, życie.*

Lokalizacja miejsc, gdzie staną serca, nie jest przypadkowa. Piast to klub, który zrzesza blisko 300 członków. Jego najmłodsi reprezentanci są dopiero w wieku przedszkolnym, siedziba klubu mieści się w hali widowiskowo-sportowej, gdzie trenują i rywalizują nasi zawodnicy. To miejsca, które identyfikują się z Piastem, to miejsca, z którymi identyfikuje się także Piast.

- Jesteśmy mile zaskoczeni. Akceptujemy tę propozycję, aby jedno z serc stanęło przy przedszkolu samorządowym - **powiedziała dyrektorka przedszkola Romualda Maćkowiak**. - *Od lat z chęcią przyłączamy się do inicjatyw, które mogą pomóc potrzebującym. Przedszkolaki od kilkunastu lat uczestniczą w akcji zbierania nakrętek. Wpajamy im i staramy się kształtować takie wzorce, aby miały świadomość, jak ważna w życiu jest pomoc i potrzeba szerzenia dobra. Pomysł, aby nasi wychowankowie i ich rodzice włączyli się do pomocy, wpisuje się w to, co staramy się zaszczepić dzieciom od najmłodszych lat.*

Zadowolenia nie krył także dyrektor szkoły podstawowej Ryszard Godziewski.

- Cieszymy się, że możemy poszerzyć pole naszej współpracy z lokalnym klubem. Z Piastem współpracowaliśmy niejednokrotnie przy okazji najrozmaitszych przedsięwzięć, głównie o charakterze sportowym. Teraz wspólnie zagramy o coś ważniejszego niż współzawodnictwo. Uczniowie naszej szkoły wiedzą doskonale, jak ważna jest pomoc bliźniemu i z chęcią przyłączą się do akcji. Myślę też, że lokalizacja serca sprawi, że będzie ono ogólnodostępne i mieszkańcy z zaangażowaniem włączą się do wspólnej inicjatywy.

Zakup serc to także odwzajemnienie za pomoc, którą otrzymuje klub. Nie można zapomnieć, że bez wsparcia ze strony władz samorządowych, lokalnych firm klub nie mógłby się rozwijać tak, jak to ma miejsce. Sami niejednokrotnie potrzebowali pomocy, czy to przy zakupie sprzętu, czy organizacji zawodów sportowych.

- Zawsze, kiedy prosiliśmy o wsparcie, otrzymywaliśmy je. Dziś chcemy odwdzięczyć się i zaprosić wszystkich do wspólnego zrobienia czegoś pożytecznego. Zbierając zakrętki wesprzemy potrzebujących i zrobimy coś dobrego dla naszego środowiska, gdyż zostaną one poddane recyklingowi. Myślę, że możemy uchylić rąbka tajemnicy i już teraz powiedzieć, że czekamy na dwa kolejne serca, które staną przy przedszkolu w Łęce Wielkiej i szkole podstawowej w Żytowiecku - zakończył Krystian Juśkiewicz.

O tym, do kogo trafi pomoc, wspólnie zadecydują przedstawiciele jednostek, przy których staną serca i którzy będą nadzorować proces zbierania zakrętek.

Mieszkanie dla seniorów

W Poniecu powstało pierwsze mieszkanie wspomagane. Ma ono służyć osobom starszym, niesamodzielnym i wymagającym wsparcia oraz opieki.

W piątkowe południe 27 listopada nastąpiło uroczyste otwarcie mieszkania wspomaganego w gminie Poniec.

W wydarzeniu tym uczestniczyli: burmistrz Ponieca, zastępca burmistrza Ponieca, przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Poniecu, skarbnik gminy Poniec, proboszcz ks. Krzysztof Szymendera, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Poniecu, kierownik Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz przedstawiciel fundacji Ośrodka Wsparcia Osób Niepełnosprawnych i Niesamodzielnych w Plewiskach będący koordynatorem realizowanego projektu.

Mieszkanie wspomagane powstało w ramach realizowanego projektu “Nie jesteśmy sami - kompleksowy program wsparcia osób niesamodzielnych i niepełnosprawnych z gminy Poniec".

Mieszkanie wspomagane w formie mieszkania wspieranego służyć będzie osobom starszym, w szczególności osobom niesamodzielnym i wymagającym wsparcia w formie usług opiekuńczych. Usługa ma charakter pobytu stałego. Osoby, które zostaną objęte tą formą wsparcia, będą mogły korzystać z pomocy w formie usług opiekuńczych, usług asystenckich lub specjalistycznych usług opiekuńczych, jeżeli zaistnieje taka potrzeba. Nadzór nad mieszkaniem sprawował będzie pracownik socjalny z Ośrodka Pomocy Społecznej w Poniecu. Odpowiedzialny on będzie za koordynację działań o charakterze związanym z bezpośrednim zarządzaniem lokalem, prowadzeniem treningów wspierających aktywność osób w mieszkaniu wspomaganym, monitorowanie poziomu funkcjonowania społecznego i stanu zdrowia mieszkańców, a także wspieranie mieszkańców w rozwiązywaniu problemów.

Całkowity koszt realizacji tego zadania wyniósł 205. 753,19 zł. Przy czym na jego realizację gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 122. 308,16 zł.

Dzięki otrzymanemu wsparciu finansowemu oraz środkom własnym udało się:

- zainstalować centralne ogrzewanie gazowe,
- przeprowadzić gruntowny remont pięciu pokoi, jednej łazienki, korytarza,
- utworzyć drugą łazienkę przystosowaną dla osób niepełnosprawnych,
- wyremontować i w pełni wyposażyć kuchnię, pełniącą także funkcję pokoju dziennego i jadalni,
- zakupić podstawowy sprzęt gospodarstwa domowego, a także sprzęt RTV.

W budynku została także wykonana nowa instalacja elektryczna i elewacja zewnętrzna. Zadbano również o zagospodarowanie terenu wokół budynku, aby mieszkańcy mogli spędzać czas na świeżym powietrzu.

Dofinansowanie dla szkoły

Gmina Poniec otrzyma dofinansowanie w wysokości 2. 200. 000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na rozbudowę oraz remont szkoły podstawowej w Żytowiecku.

Jak poinformował minister Jan Dziedziczak, projekt znalazł się na liście zadań, które otrzymają rządowe wsparcie.

Inwestycja zakłada dobudowę czterech pomieszczeń z przeznaczeniem na dwie sale dydaktyczne, bibliotekę oraz świetlicę, rozbudowę sali gimnastycznej polegającą na dobudowaniu drugiej mniejszej salki wraz z zapleczem socjalnym, remont parkietu oraz ścian istniejącej sali.

Kolejnym elementem tego zadania będzie przebudowa dachu wraz z poddaszem w starej części szkoły. Planowane jest także wybudowanie biologicznej oczyszczalni ścieków. Wartość całej inwestycji wyceniono na 3. 800. 000 zł.

To nie koniec dobrych informacji, ponieważ nasz kolejny wniosek, tym razem złożony w ramach Funduszu Dróg Samorządowych na zadanie "Przebudowa ulic Akacjowa, Lipowa, Kasztanowa, Świerkowa, Wierzbowa i Dębowa w Poniecu", znalazł się na liście projektów rekomendowanych do dofinansowania. Wsparcie zostanie udzielone po zatwierdzeniu listy przez prezesa Rady Ministrów.

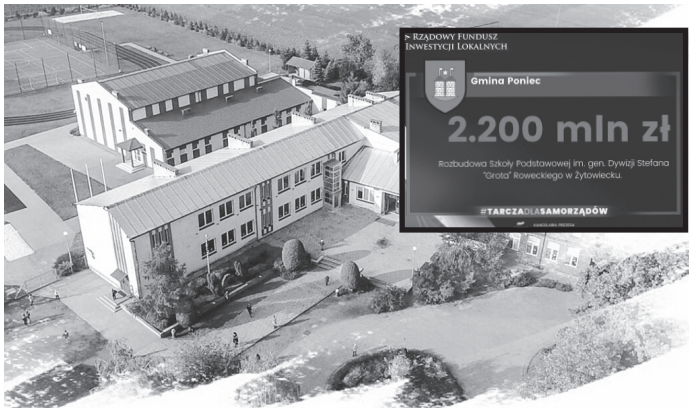

Dyżury radnych w Urzędzie

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 4 stycznia 2021 roku dyżur będą pełnili Zdzisław Zdęga i Aneta Wrotyńska. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

MK

Wieści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu, ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169
Redaktor naczelny: Marta Kopania
Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu
Druk: Drukarnia HAF LESZNO
Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

Z dniem 01.12.2020r. zostaje wznowiona działalność Biblioteki Gminnego Centrum Kultury w Poniecu

Na podstawie § 10 ust. 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 listopada 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii od 28 listopada do dnia 27 grudnia 2020 roku prowadzenie przez biblioteki publiczne i naukowe działalności polegającej na udostępnianiu zbiorów jest dopuszczalne pod warunkiem zapewnienia, aby w pomieszczeniu dostępnym dla osób korzystających ze zbiorów biblioteki przebywała jednocześnie nie więcej niż 1 osoba na 15 m2 powierzchni takiego pomieszczenia, z wyłączeniem bibliotekarzy.

1. Obsługa czytelników odbywać się będzie bezpośrednio w oddziałach biblioteki z wolnym dostępem do półek.
2. Godziny otwarcia biblioteki: poniedziałki w godzinach od 9:00-17:00, a w pozostałe dni tj. od wtorku do piątku w godzinach 8.00-16.00.
3. Maksymalnie w pomieszczeniach biblioteki przebywać mogą 4 osoby, z wyłączeniem bibliotekarzy.
4. Zwroty oraz wypożyczenia odbywać się będą bez uprzedniego umawiania się.
5. Każdy czytelnik zobowiązany jest do przychodzenia w maseczce ochronnej lub przyłbicy, a także w rękawiczkach. Dodatkowo nakłada się obowiązek dezynfekcji dłoni przed i po odejściu od stanowiska zwrotu/wypożyczania książek. Czytelnicy nie stosujący się do wymienionych nakazów nie będą obsługiwani. Obowiązkowe jest zachowanie dystansu co najmniej 1,5 m między osobami przebywającymi w bibliotece.
6. Nadal nieczynne pozostają czytelnia, czytelnia internetowa, oraz wypożyczalnia gazet.
7. Powyższe ograniczania mają charakter tymczasowy i będą modyfikowane zgodnie z zaleceniami odpowiednich służb.

Informujemy, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26.11.2020 roku, w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, od dnia 1 grudnia Gminna Biblioteka Gminne Centrum Kultury w Poniecu wznawia działalność.

POŻEGNANIE

W listopadzie na zawsze odeszli od nas :

02.11 - Maciej Mietliński (1950), Poniec
08.11 - Leszek Józefiak (1962), Teodozewo
11.11 - Emilia Ślęzak (1999), Poniec
14.11 - Władysław Smektała (1949), Teodozewo
15.11 - Jadwiga Szymańska (1934), Grodzisko
18.11 - Czesław Markowski (1942), Łęka Mała
18.11 - Janina Nowak (1944), Dzięczyna
18.11 - Stefan Widyński (1936), Poniec
18.11 - Andrzej Włodarczyk (1950), Franciszkowo
19.11 - Bronisława Tol (1937), Bogdanki
22.11 - Maria Wawrzyniak (1938), Żytowiecko
26.11 - Emil Mikołajczyk (1955), Poniec
27.11 - Krystyna Bartkowiak (1949), Poniec

Potrzebujesz **reklamy** dla swojej firmy?
Zareklamuj się w naszej gazecie.
Informacje znajdziesz na: www.poniec.eu

Z bukietem kwiatów do...

Małgorzaty - 18 I

Małgorzata to imię pochodzenia greckiego. Wywodzi się od słowa "margarites", co oznacza "perła".

Małgorzata to kobieta ekspresyjna, która posiada wybuchowy charakter. Z pozoru cicha i skromna, ale w przypływie emocji potrafi pokazać swoja drugą twarz. Do życia podchodzi optymistycznie nastawiona, jednak niepowodzenia szybko gaszą jej zapał do działania. Nie lubi nudy, więc stara się być w życiu aktywna. Emocjonalnie podchodzi do relacji międzyludzkich, przez co często bywa raniona.

Potrzeba miłości jest u Małgorzaty silnie rozwinięta. Niekiedy wpędza ją to w kłopoty i prowadzi do porażek w relacjach z partnerami. Bywa przy tym zaborcza i zniechęca do siebie mężczyzn.

Małgorzata jest towarzyską kobietą. Często wychodzi z inicjatywą i organizuje różnego rodzaju imprezy. Lubi podróżować i aktywie spędzać czas, czym potrafi wielu znajomych zarazić.

W pracy zawodowej Małgorzata jest znana ze swojego entuzjastycznego podejścia do obowiązków. Jednak wszelkie niepowodzenia i trudności sprawiają, że zniechęca się i poddaje. Jest jednak kreatywna i ma wiele trafnych spostrzeżeń i wniosków.

Małgorzata Paszkowiak z Ponieca

Często zmienia miejsce pracy, gdyż szybko dopada ją rutyna i znużenie. Sprawdzi się w takich zawodach jak dziennikarz, podróżnik czy też menedżer.

Kolorem Małgorzaty jest biały, liczbą 3, a kamieniem perła.

W gminie Poniec mieszka 77 Małgorzat. W samym Poniecu 35, w Rokosowie i Łęce Wielkiej po 8, w Śmiłowie 7, w Szurkowie 5, w Drzewcach 4, w Zawadzie 3, po 2 w Janiszewie, Żytowiecku, Czarkowie, Franciszkowie i Waszkowie oraz po 1 w Sarbinowie, Kopaniu, Dzięczynie, Grodzisku, Dzięczynce, Włostkach i Miechcinie.

Mariusza - 19 I

Mariusz to imię pochodzenia łacińskiego. Wywodzi się od imienia boga wojny Marsa.

Mariusz to spokojny i stateczny mężczyzna. Do życia podchodzi odpowiedzialnie. Wzbudza u ludzi zaufanie i często służy dobrą radą.

Całe życie Mariusza skupia się na myśleniu o przyszłości. A przyszłość dla niego to życiowa stabilizacja z założeniem kochającej rodziny na czele. Ma spore powodzenie u kobiet, dzięki czemu może dokonać starannego wyboru przyszłej życiowej partnerki.

Życie towarzyskie Mariusza nie jest zbytnio ekscytujące ani pełne dynamicznych akcji. To stateczny mężczyzna, więc lubi spokojne i kulturalne towarzystwo. Ze względu na jego inteligencję i ogólnie pojętą wiedzę, znajomi szukają u niego wsparcia i często pytają o życiowe rady. Duża intuicja i kreatywność w połączeniu z inteligencją sprawiają, że Mariusz świetnie radzi sobie jako przedsiębiorca. Wszystko musi robić sam, wtedy czuje, że wszystko dopięte jest na ostatni guzik. Łatwo nawiązuje biznesowe kontakty, dzięki którym szybko się rozwija i poszerza swoją działalność. Sprawdzi się w takich zawodach jak: polityk, architekt czy też makler.

Mariusz Gunia z Teodozewa

Kolorem Mariusza jest czerwony, liczbą 8, a kamieniem rubin.

W naszej gminie jest 49 mężczyzn noszących imię Mariusz: 15 w Poniecu, 5 w Rokosowie, 4 w Łęce Wielkiej, po 3 w Janiszewie, Śmiłowie, Żytowiecku i Dzięczynie, po 2 w Bogdankach, Dzięczynce i Teodozewie oraz po 1 w Łęce Małej, Kopaniu, Drzewcach, Sarbinowie, Szurkowie, Teodozewie i Grodzisku.

Razem przez życie

Parą, która w tym roku obchodziła żelazne gody pożycia małżeńskiego, są państwo Teresa i Mieczysław Krauzowie z Ponieca. Ślub cywilny wzięli 21 grudnia 1955 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu. Ślub kościelny odbył się cztery dni później - w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w ponieckim kościele parafialnym.

Pani Teresa ma 92 lata. Urodziła się i wychowała w Poniecu w domu przy ul. Krobskiej. Wraz z pięciorgiem rodzeństwa uczęszczała do miejscowej szkoły podstawowej. Dość szybko musiała rozpocząć pracę. W czasie wojny, w roku 1944, wraz z siostrą została wywieziona na okopy pod Płock. Gdy wróciła do Ponieca w lutym 1945 roku, dokończyła przerwaną przez wojnę edukację. Rozpoczęła też naukę w szkole zawodowej w Poniecu. Od 1 września 1948 roku pracowała w Spółdzielni Rolnik, która po latach przekształciła się w Gminną Spółdzielnię. Pani Teresa przez wiele lat była kierowniczką ponieckiego kina. Po jego zamknięciu, aż do czasu przejścia na emeryturę w roku 1984, pracowała jako intendentka w przedszkolu w Poniecu.

Natomiast pan Mieczysław skończył 89 lat. Pochodzi z Dąbcza koło Rydzyny. Był najmłodszy spośród czterech synów. Przed II wojną światową ukończył pierwszą klasę szkoły podstawowej w Dąbczu. W dniu rozpoczęcia nauki w drugiej klasie wybuchła wojna. Tego samego dnia, wraz z rodziną, musiał uciekać z domu rodzinnego. Dotarli do majątku w Chwalibogowie, niewielkiej wsi pod Wrześnią. Po dwóch tygodniach wrócili do Dąbcza. Pod koniec 1939 roku rodzina pana Mieczysława musiała opuścić swój dom, który zajął niemiecki żołnierz. Ich samych wywieziono do pobliskiego Garzyna, gdzie spędzili resztę okresu okupacji. Po wojnie wrócili do ograbionego domu w Dąbczu. Pan Mieczysław wrócił też do szkoły. Jednocześnie uczęszczał do szkoły w Dąbczu i wieczorowo do szkoły w Rydzynie. Po ich ukończeniu rozpoczął naukę w I Liceum Ogólnokształcącym w Lesznie. Tam zachęcono go do rozpoczęcia kursu pedagogicznego. Po jego ukończeniu zaproponowano mu pracę nauczyciela w szkole w Poniecu. Przeprowadził się tutaj w roku 1951. W ponieckiej szkole uczył matematyki, wychowania fizycznego, czasem prac ręcznych i przysposobienia obronnego. W międzyczasie zdobył tytuł magistra pedagogiki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pan Mieczysław przez wiele lat był też dyrektorem szkoły podstawowej w Poniecu. Przez trzydzieści lat był także radnym miejskim.

Warto dodać, że pan Krauze jest zasłużonym w naszym regionie harcmistrzem. Już w wieku sześciu lat był zuchem. Przez następne lata drużynowym, komendantem szczepu i zastępcą komendanta hufca.

Nasi jubilaci poznali się w roku 1952 podczas prób chóru Moniuszko. Był to zespół muzyczno - chóralny występujący każdego roku na scenie. Państwo Krauze wspólnie zagrali w "Przygodzie na Mariensztacie" oraz w kilku sztukach Fredry. Latem 1955 roku wyjechali do Warszawy na Światowy Zlot Młodzieży, po powrocie z którego podjęli decyzję o dalszym wspólnym życiu. Po ślubie zamieszkali w kamienicy przy ul. Kościuszki. Mają troje dzieci - córki Lucynę i Alinę oraz syna Krzysztofa. Dochowali się siedmiorga wnucząt oraz pięciorga prawnucząt.

Wielką pasją pani Teresy są hafty. W jej kolekcji jest mnóstwo własnoręcznie wykonanych obrazów.

Naszym jubilatom życzymy dalszych lat w zdrowiu, pociechy z wnuków i - jak dotąd - samych radosnych dni.

Wiewiórka bohaterką

Trzy kartki, klej, nożyczki i czarny flamaster - co można z tego zrobić?

Jak się okazuje bardzo dużo. Gminna Biblioteka Gminnego Centrum Kultury w Poniecu zaprosiła grupy z Przedszkola Samorządowego w Poniecu, by uczestniczyły w warsztatach komiksowych on - line.

Zajęcia prowadziła pani Berenika Kołomycka - autorka komiksów dziecięcych.

Zadaniem uczestników było samodzielne stworzenie komiksu. Każde dziecko przygotowało kadr, który opowiadał o przygodach wiewiórki. Przedszkolaki wycinały, przyklejały, rysowały, konsultowały swoje pomysły z panią Bereniką. W efekcie powstały bardzo ciekawe komiksy. Zajęcia zostały

sfinansowane oraz współorganizowane przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Gostyniu w ramach zadań realizowanych przez Bibliotekę Powiatową.

Podczas zajęć przedszkolaki, poprzez zabawę, miały okazję zaznajomić się z pojęciem komiksu, narracją komiksową oraz poznały najważniejsze cechy i krótką historię gatunku.

Tym razem śnieg nie kazał na siebie czekać do końca zimy czy nawet wczesnej wiosny, jak to miało miejsce przed rokiem. Zjawił się o czasie, a nawet trochę wcześniej, bo w ostatnich dniach meteorologicznej jesieni. Pogoda zaskoczyła, a na opady śniegu czekaliśmy bardzo długo, zwłaszcza że ostatnia zima była praktycznie bezśnieżna. W czwartek, 3 grudnia, spadł pierwszy śnieg w naszym regionie. Niestety, zgodnie z przewidywaniami synoptyków, tym śniegiem nie nacieszyliśmy się długo. Jednak ten jeden dzień wywołał wiele radości, zwłaszcza u najmłodszych, którzy na zabawach na świeżym powietrzu wykorzystali go w pełni.

Mikołajki inne niż dotychczas

Poznaj historię święta wszystkich dzieci

Czym są mikołajki? Jest to święto dzieci. Przynajmniej na pierwszy rzut oka, bo przecież każdy lubi dostawać prezenty. Tradycja mikołajkowego obdarowywania się upominkami sięga wiele wieków wstecz. Wywodzi się od zwyczaju średniowiecznych francuskich zakonnic, które w wigilię Świętego Mikołaja zwykły podrzucać drobne smakołyki ubogim dzieciom. Dlaczego akurat Święty Mikołaj patronuje temu przedsięwzięciu? Informacje, które przetrwały na temat tego biskupa z Mirry wskazują, że był on bardzo wrażliwy na potrzeby i cierpienie ludzkie i miał w zwyczaju pomagać dzieciom m.in. poprzez przekazywanie im jedzenia i niezbędnych do życia drobiazgów. Dlatego też po tym, jak został ogłoszony świętym, stał się patronem dzieci.

Uroczystość Świętego Mikołaja przypada dokładnie 6 grudnia. Wiele dzieci już 5 grudnia po zmroku wypatruje Świętego i zaprzęgu jego reniferów w oczekiwaniu na prezenty. Inne znajdą swoje upominki pod poduszką nazajutrz. W wielu domach praktykuje się również zwyczaj, według którego Mikołaj przynosi prezenty w wigilijny wieczór i zostawia je pod przystrojonym drzewkiem.

Zabawy mikołajkowe

Dla większości dzieci samo spotkanie ze Świętym Mikołajem jest nie lada atrakcją. W końcu nie co dzień można spotkać starszego pana z okazałą białą brodą i w charakterystycznym czerwonym stroju. Jednak aby spotkanie przebiegło w miłej i serdecznej atmosferze, należy dziecko do niego przygotować. Zwłaszcza jeśli wcześniej nie widziało ono "na żywo" Mikołaja. Na początek warto opowiedzieć dziecku o Świętym, który odwiedza dzieci i obdarowuje je prezentami. Można też przybliżyć mu historię Mikołaja, wykorzystując przy tym zdjęcia i obrazki w książkach. Jeśli dziecko jest nieco starsze, możemy obejrzeć z nim jeden z filmów o Świętym Mikołaju, aby jeszcze bardziej oswoić je z jego postacią.

W momencie, gdy dojdzie do spotkania z Mikołajem, pamiętajmy, aby nie zmuszać dziecka do tego, żeby zbliżyło się do niego lub usiadło mu na kolanach. Dziecko może poczuć się stremowane, przestraszone, a wtedy okaże się, że wizyta Świętego nie będzie pozytywnym doświadczeniem, a raczej traumą dla malucha. Starajmy się stworzyć jak najbardziej przyjazną atmosferę, która pozwoli dziecku poczuć się pewnie i komfortowo. Na bieżąco reagujmy na jego zachowanie i emocje, tak by spotkanie z Mikołajem i zabawy mikołajkowe były pozytywnym wydarzeniem, które na długo zapisze się w pamięci naszej pociechy.

Atrakcje mikołajkowe dla dzieci

Co roku w okresie mikołajek organizowanych jest mnóstwo atrakcji dla dzieci. W Poniecu jak i w okolicznych miejscowościach odbywają się imprezy i spotkania mikołajkowe. Można zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, są upominki i wspólne śpiewanie kolęd. W tym roku ze względu na ograniczenia związane z koronawirusem wiele z tych wydarzeń nie doszło do skutku lub zmieniło formułę.

Dla przykładu mikołajkowa niespodzianka czekała na mieszkańców Czarkowa oraz Franciszkowa. W niedzielę, 6 grudnia, Święty postanowił przyjechać bryczką konną i przywitać wszystkich oczekujących mieszkańców pysznymi piernikami. Piękne piernikowe ludziki oraz choinki przygotowane przez Zakład Ciastkarski Piotr Lisiak z Ponieca otrzymały nie tylko dzieci, ale również dorośli. Mikołaj cieszył się, że ma swoich pomocników. Wielkim wsparciem dla Świętego byli: sołtys, Rada Sołecka Czarkowa oraz KGW Czarkowianki.

Święty Mikołaj nie zapomniał także o maluchach w przedszkolach w Poniecu i Łęce Wielkiej.

Podczas zajęć dzieci ozdabiały choinki, dekorowały salę, by zamieniła się w świąteczną krainę oraz śpiewały piosenki o Świętym Mikołaju. Na najmłodszych czekały drobne upominki oraz list od Świętego Mikołaja.

Wspieraj Seniora

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu informuje, że od 26 października 2020 roku realizuje program " Wspieraj Seniora".

Program " Wspieraj Seniora" jest odpowiedzią na potrzeby osób w wieku 70 lat i więcej, zwanych seniorami, w zakresie ochrony przed zakażeniem Covid - 19 w związku z utrzymującym się stanem epidemii na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Program ma na celu realizację usługi wsparcia na rzecz seniorów, którzy w obowiązującym stanie epidemii zdecydują się na pozostanie w domu. Usługa wsparcia ma na celu w szczególności dostarczenie zakupów, zgodnie ze wskazanym przez seniora zakresem, obejmuje artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze i środki higieny osobistej.

W związku z powyższym zgłoszenia należy kierować na uruchomioną do realizacji tego programu infolinię: 22 505 11 11.

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, w pierwszej kolejności wsparcia powinna udzielać najbliższa rodzina. Instytucje pomocowe działają dopiero wtedy, gdy nie ma najbliższej rodziny lub z uzasadnionych powodów (kwarantanna, izolacja domowa) pomoc nie jest możliwa.

Wszystkie archiwalne wydania “Wieści z Gminy Poniec” dostępne są na stronie www.poniec.eu w formie gazety elektronicznej. Zapraszamy do lektury.

Czym palić w piecu?

"Piec wszystko przyjmie" - w tej zasadzie nie ma nic złego, póki mamy na myśli różne rodzaje węgla i drewna, bo to pozwala być niezależnym od cen jednego rodzaju paliwa. Gorzej jeśli pod tym rozumieć pchanie do pieca bez pomyślunku wszystkiego, co wpadnie w ręce.

Ten głupi zwyczaj stawia nas w szeregu państw co najmniej trzeciego świata. Głupi, bo paląc produkty z tworzyw sztucznych serwujemy sami sobie te same trujące chemikalia, jakimi mordowano ludzi w komorach gazowych Auschwitz i w okopach I wojny światowej. Nie ma w tym cienia przesady - spalanie lakierowanych mebli czy pianek tapicerskich uwalnia dokładnie te same substancje, choć w mniejszych dawkach, dlatego trupy nie padają od razu, lecz dopiero po latach, po cichu, na jakiegoś raka.

Artykuł ten pokazuje, czym i jak palić, aby ogrzewanie węglem lub drewnem było możliwie nieszkodliwe dla otoczenia, a zarazem jak najtańsze. Właściwą drogą nie jest palenie byle czego byle było tanie, ale spalanie uczciwych paliw w sposób efektywny. Wtedy nie kopcisz wściekle, nie walczysz z wiecznie zapychającym się kominem, ludzie naokoło nie muszą nawet wiedzieć, że palisz węglem czy drewnem, a w domu masz ciepło.

1. Czym bezpiecznie i legalnie można palić w piecu

Bez większych negatywnych skutków dla zdrowia i kieszeni można palić w każdym piecu:

- węglem kamiennym - dla kotła zasypowego zazwyczaj im grubszy węgiel, tym lepszy,
- węglem czeskim ("półbrunatnym") i brunatnym - mimo że ma gorsze parametry i 30 - 50 proc. wilgoci, to palenie nim jest legalne,
- niemalowanym, nieimpregnowanym drewnem,
- ekogroszkiem, pelletem, brykietami drzewnymi,
- brykietami ze słomy, zbożem, odpadami roślinnymi różnego rodzaju (np. łupinami z orzechów, pestkami, szyszkami - tu ryzykiem jest jedynie zniszczenie kotła przez kwasy zawarte w niektórych pestkach (np. wiśni) albo problemy z leśniczym, bo hurtowe wynoszenie szyszek z lasu jest karalne).

2. Czym do niedawna się paliło, a teraz już nie można

Obowiązujące od maksimum paru lat w województwach południowej Polski uchwały antysmogowe zakazują spalania niektórych rodzajów paliw, najczęściej:

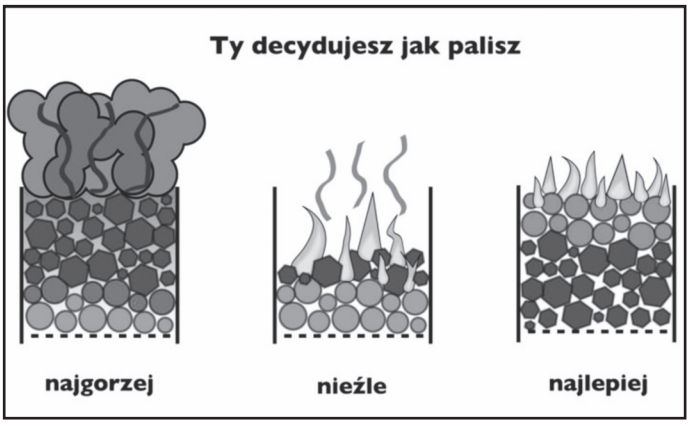

- mułu węglowego i flotokoncentratu,
- miałów z (dużą) zawartością ziarna do 3 mm,
- węgla brunatnego,
- niesezonowanego drewna.

Wymogi różnią się w poszczególnych województwach, a czasem i pojedynczych miastach (Kraków, Wrocław, dolnośląskie uzdrowiska, Poznań itd.). Aktualne informacje na temat tych przepisów znajdziesz w przeglądzie uchwał antysmogowych.

3. Czego nie wrzucać do pieca

Piec nie jest śmietnikiem. Rzeczy wrzucone do śmietnika zostają zagospodarowane lub zutylizowane w bezpieczny sposób.

Śmieci wrzucone do pieca zamieniają się w szereg trujących związków znanych z gazów bojowych i pestycydów. Choć zazwyczaj ich nie widzisz i nie czujesz, to jednak stale nimi oddychasz, a trucizny gromadzą się latami w organizmie, by dać o sobie znać za kilkadziesiąt lat w postaci chorób i skrócenia żywota.

Domowy piec nie nadaje się do spalania żadnego rodzaju tworzyw sztucznych ani niczego, co przy paleniu śmierdzi. Poza wrażeniami estetycznymi chemikalia powstające przy domowym spalaniu odpadów powodują także szybką korozję blach pieca i muru komina.

Za parę lat palenia śmieci zapłacisz z nawiązką, gdy przyjdzie kupić nowy kocioł lub co gorsza przemurować rozsypujący się komin, który rozpuściły chemikalia ze spalin.

Poza oczywistymi odpadami typu stare kalosze, pampersy czy opony są też paliwa pozornie niewinne, które także kryją w sobie potężną dawkę trucizn:

- Drewno malowane / lakierowane / impregnowane

Np. ramy okienne, meble, więźba dachowa, elementy konstrukcji budynków - impregnaty do drewna, farby i lakiery to mieszanki toksycznych chemikaliów, które przy spalaniu trafiają w powietrze.

Wątpliwym materiałem na drewno opałowe są palety transportowe. Zdarzają się wykonane z surowego drewna, niczym nieimpregnowane - i takie spokojnie można by spalić. Ale rozpoznać te impregnowane może być trudno. Nie wszystkie impregnaty zostawiają widoczny ślad na drewnie. Palety mogą być także ubrudzone substancjami, które na nich transportowano. Niedobrze jeśli są to np. farby olejne lub lepik asfaltowy.

- Płyty meblowe

Płyty wiórowe, paździerzowe, panele podłogowe, klepki parkietowe, dykta - to wyroby w większej części złożone z drewna, lecz zawierające syntetyczne lepiszcze, często laminowane lub lakierowane.

Pod żadnym pozorem nie należy palić lakierowanych na wysoki połysk płyt wiórowych lub innych płyt laminowanych tworzywem sztucznym, np. paneli podłogowych.

- Kolorowy papier

Połyskujący papier zadrukowany w kolorze to również zlepek chemikaliów, który trudno się pali, a co gorsza tworzy drobny popiół łatwo ulatujący kominem. Papier nadaje się jedynie do rozpałki (a i to najlepiej jak najbardziej szary, z gazet codziennych). Każdy inny papier lepiej oddać do recyklingu.

4. Jeśli nie spalić, to co zrobić ze starą kanapą

Palenie starych mebli albo wywożenie śmieci do lasu to objaw niedoinformowania - nie ma sensu tego robić, bo są mniej męczące i legalne sposoby pozbycia się odpadów. Od kilku lat, po tzw. rewolucji śmieciowej, w każdej gminie możesz legalnie i bez dodatkowych opłat oddać większość jeśli nie wszystkie rodzaje i ilości domowych odpadów w ramach comiesięcznej opłaty, którą i tak ponosisz.

- W każdej gminie funkcjonuje Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK). Możesz przywieźć i zostawić tam bezpłatnie wszelkiego rodzaju śmieci: posortowane domowe odpady, stary sprzęt elektryczny.
- Niechcianego już kredensu nie trzeba rąbać na opał. Stare meble i inne duże odpady są okresowo odbierane spod domów.
- Liście albo skoszoną trawę spakuj do worków i wystaw przed płot. Nie ma już potrzeby palić liści na działce czy w ogródku.

5. Co grozi za spalanie niebezpiecznych odpadów

W całym kraju Straż Miejska lub uprawnieni do tego urzędnicy mają prawo wejść na teren prywatnej nieruchomości w godzinach 6 - 22, a na teren firmy - przez całą dobę. Odmowa ich wpuszczenia stanowi osobne wykroczenie.

Jeśli w kotłowni kontrola zastanie płonące opony w palenisku albo przygotowany do spalenia porąbany kredens, to nakłada mandat do 500 zł. Mandatu można oczywiście nie przyjąć, wtedy sprawa kierowana jest do sądu, gdzie maksymalnie można stracić do 5000 zł. Jeden mandat nie oznacza też, że kontrola nie zawita ponownie.

Podsumowując - nie każdy kopcący pali śmieci. Nie każdy, kto pali śmieci, robi to z perfidnej złośliwości. Do każdego najpierw trzeba podejść jak do kogoś dobrego i rozsądnego, a cięższy kaliber środków wyciągać dopiero jak po dobroci nie da się nic zdziałać.

Czysteogrzewanie.pl

Diamentowe gody

Anna i Stefan Kurasiakowie z Łęki Wielkiej w grudniu obchodzili diamentowe gody pożycia małżeńskiego. Ich ślub cywilny odbył się 6 grudnia 1960 roku, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu, natomiast ślub kościelny w kościele w Żytowiecku 28 grudnia.

Pani Anna, z domu Bolewicz, ma 81 lat. Od urodzenia mieszka w Łęce Wielkiej. Pochodzi z licznej rodziny - miała pięcioro rodzeństwa. Jej rodzice pracowali w miejscowym PGR, po ukończeniu nauki również pani Anna rozpoczęła tam pracę. Na początku były to prace polowe, później prace przy zwierzętach.

Pan Stefan jest rówieśnikiem swej żony. Również jego rodzina od pokoleń mieszkała w Łęce Wielkiej. Miał dwóch braci i jedną siostrę. Przez większość życia pracował w PGR w Łęce Wielkiej.

Państwo Kurasiakowie znali się od najmłodszych lat. Uczyli się w tej samej szkole, a później pracowali razem. Lata przyjaźni zbliżyły ich do siebie i postanowili się pobrać. Przez pierwszy rok małżeństwa mieszkali w domu rodzinnym pani Anny, a później przeprowadzili się do własnego mieszkania. Tu urodziły się ich dzieci: córka Iwona oraz synowie Zdzisław, Henryk, Krzysztof i Tomasz.

Nasi jubilaci dochowali się ośmiorga wnucząt oraz siedmiorga prawnucząt.

Naszym drogim jubilatom życzymy kolejnych lat w zdrowiu, wielu powodów do uśmiechu oraz samych życzliwych ludzi wokół.

Niecodzienna akcja łowiecka miała miejsce 28 listopada w Dzięczynie. Specjalna ekipa łowczych z Polskiego Związku Łowieckiego z Suwałk przyjechała wyłapać populację bobra na lokalnym stawie. Rodzina bobrów upodobała sobie to miejsce szczególnie, niestety uprzykrzając życie kierowców, ponieważ niejednokrotnie niszczona była nawierzchnia drogi w tej miejscowości. Liczne kanały korytarzy bobrów przebiegały wprost pod jezdnią. Trzy osobniki zostaną przeniesione na specjalne tereny, gdzie populacji tego gatunku nic nie zagraża. ***PONIEC MOJE MIASTO***

Komputery dla dzieci

Do 30 grudnia 2020 r. można składać wnioski o przyznanie pomocy na dofinansowanie kosztów zakupu komputera stacjonarnego lub przenośnego (laptopa) wraz z niezbędnym oprogramowaniem oraz myszą, klawiaturą i ładowarką.

Wysokość pomocy wynosi 1500 zł na rodzinę.

Wsparcie można otrzymać jedynie na sprzęt komputerowy zakupiony w terminie od 10 grudnia 2020 r. do 31 marca 2021 r.

Do wniosku o przyznanie pomocy należy dołączyć:

* kopie decyzji ustalających wymiar podatku rolnego na rok 2019 r.;

* kopie zeznań podatkowych za 2019 r.

* kopię faktury potwierdzającej dokonanie zakupu komputera stacjonarnego lub przenośnego będącego laptopem wraz niezbędnym oprogramowaniem oraz myszą, klawiaturą i ładowarką – w przypadku dokonania tego zakupu przed dniem złożenia wniosku, ale nie wcześniej niż od dnia 10.12.2020 r.

Pomoc będzie przysługiwała rodzinie:

* w skład której wchodzi co najmniej dwoje dzieci w wieku do 18 lat, uczących się w szkole podstawowej lub ponadpodstawowej w roku szkolnym 2020/2021;

* w której co najmniej jedno z rodziców/opiekunów prowadzi gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym;

* w której co najmniej jednemu z rodziców/opiekunów został nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności;

* w której łączny dochód uzyskany przez rodziców/opiekunów w 2019 r., podzielony na rodziców/opiekunów i dzieci w wieku do 18 lat nie przekracza w przeliczeniu na osobę 1 200 zł miesięcznie;

* która nie otrzymała w ostatnich trzech latach poprzedzających dzień złożenia przedmiotowego wniosku, komputera stacjonarnego lub przenośnego będącego laptopem zakupionego ze środków publicznych lub środków organizacji pozarządowych lub zwrotu kosztów, lub dofinansowania zakupu tych rzeczy.

Wsparcie będzie przyznawane jednemu z rodziców lub opiekunów na jego wniosek o przyznanie pomocy złożony do biura powiatowego Agencji właściwego ze względu na miejsce zamieszkania rodzica lub opiekuna.

Rodzic lub opiekun musi dostarczyć fakturę potwierdzającą dokonanie zakup takiego sprzętu do 15 kwietnia 2021 r., do biura powiatowego Agencji, którego kierownik wydał decyzję o przyznaniu pomocy.

Podstawa prawna: § 13ze rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

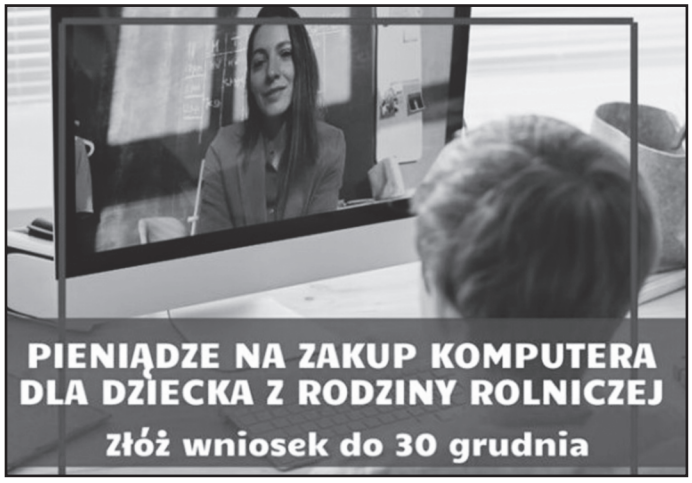

Dokarmianie ptaków zimą

Dokarmianie ptaków zimą jest niezwykle ważne. Zimą nie zapominajmy więc o ptakach, które spędzają ją w naszym kraju. Warto dbać o to, by miały dostęp do pożywienia. Koniecznie dokarmiajmy je regularnie. Gdy zapamiętają nasze miejsce, staną się stałymi domownikami naszego ogrodu. To z kolei będzie dla nas wielką korzyścią. Gdy przyjdzie lato, ptaki odwdzięczą się likwidowaniem szkodników na przykład owadów, które są ich wielkim przysmakiem. Dodatkowo obserwowanie ptaszków w karmnikach przynosi wielką radość zarówno tym najmłodszym, jak i starszym.

O tym, że zima to trudny czas dla ptaków, wiedzą dzieci z przedszkola samorządowego w Poniecu. Stąd pomysł, aby przygotować dla ptaków karmniki. Dzieci włożyły dużo serca w zrobienie drewnianych domków, jednocześnie zadanie to sprawiło im wiele radości. Dziś z dumą podziwiają efekty swojej pracy, które zawieszone zostały w okolicach przedszkolnego budynku.

Karmnik

Karmnik ustawiamy w miejscu bezpiecznym dla ptaków, najlepiej zacisznym, gdzie nie będą miały dostępu koty i inne drapieżniki. Karmnik powinien mieć spadzisty daszek, sięgający poza dno - dzięki temu pokarm nie będzie zamakał. Co jakiś czas czyścimy go z resztek jedzenia i odchodów ptaków. Warto dno karmnika wyłożyć np. folią - ułatwi nam to czyszczenie. To bardzo istotne, by dbać o właściwą higienę w naszym karmniku, żeby nie stał się siedliskiem ptasich chorób.

Rodzaj pokarmu

Pokarm powinien być bogaty w ziarna oleiste. Warto wyłożyć dla ptaków ziarna słonecznika i ziarna zbóż (proso, owies, pszenica), a także kasze (ugotowane), płatki owsiane, nasiona dyni, siemię lniane itd. Możemy pomyśleć także o orzechach laskowych lub włoskich, rodzynkach, suszonych morelach, świeżym jabłku i słoninie (niesolonej). Koniecznie sprawdzajmy jakość pokarmu i jego świeżość. Zepsute jedzenie czy zjełczała słonina zaszkodzą ptaszkom. W centrach ogrodniczych często dostępne są gotowe mieszanki, idealnie skomponowane i bardzo lubiane przez ptaki. Oczywiście możemy pokusić się o przygotowanie pożywnego jedzenia dla ptaków samodzielnie. Czasem wystarczy opakowanie po jogurcie napełnić roztopioną słoniną i zatopić w niej ziarna słonecznika lub zbóż. Możemy także od razu zatopić w pojemniku sznurek, na którym powiesimy nasz smakołyk w karmniku. Taką mieszanką możemy wypełnić także np. łupinę po pomarańczy. Będzie dodatkowo wyglądała dekoracyjnie. Zamiast tłuszczu możemy także użyć żelatyny - do rozpuszczonej w wodzie żelatyny wrzucamy nasiona. Taką miksturą możemy wypełnić np. foremki do wykrawania ciastek. Nie zapomnijmy o dziurce na sznurek. Gotową zawieszkę w kształcie np. gwiazdki wieszamy w karmniku. Dobrym pomysłem może być także posmarowanie tłuszczem rolki po papierze toaletowym, a następnie obtoczenie jej w nasionach.

W karmniku możemy pomyśleć także o wodzie - w zimowym okresie jest ona dla ptaków dużym rarytasem, gdyż dostęp do niej jest zwykle ograniczony.

Nie wkładamy do karmnika okruchów chleba. Chleb może zamoknąć, a potem zamarznąć lub spleśnieć i wtedy zaszkodzi ptakom. Nie można dawać też produktów solonych, a kaszę wyłącznie ugotowaną (nieugotowana pęcznieje w przewodzie pokarmowym).

Naturalne z drzew

Ptaki chętnie korzystają też z owoców rosnących na krzewach takich jak: jarzębina, kalina, irga, berberys, ognik, głóg czy dzika róża. Warto pomyśleć i mieć tego typu krzewy w swoim ogrodzie. Nie dość, że nadadzą mu barw w zimie, to dodatkowo skorzystają na tym ptaki.

Warto wiedzieć, czym dokarmiać ptaki. Nieprawidłowości w tym zakresie mogą doprowadzić nawet do śmierci ptaszka, a dokarmianie ptaków zimą jest z pewnością bardzo pomocne dla tych małych, uroczych stworzeń.

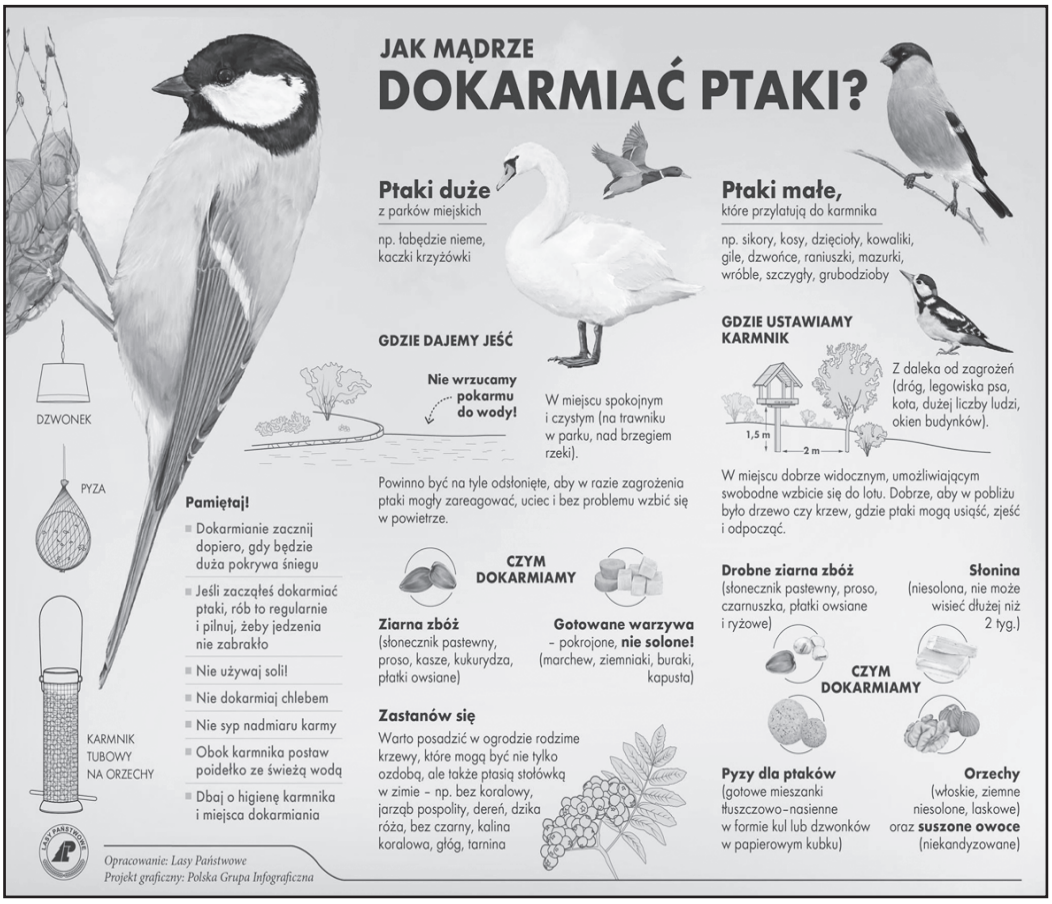

Pierwsza runda Pucharu Polski w Poniecu za nami. W dniu 29 listopada po raz pierwszy w historii nasz zespół był gospodarzem I edycji Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim, w którym zagrały trzy zespoły. Po dobrej grze Piast kończy rozgrywki na drugim miejscu. Wyniki: KTS Wijewo - Piast Poniec 0:4, Błękitni Niechłód - KTS Wijewo 4:0, Piast Poniec - Błękitni Niechłód 2:4, Knoski - Chwastyniak 3:1, Bartosz - Jóźwiak 2:3, Cisowski - Maćkowski 3:1, debel Cisowski/Bartosz - Jóźwiak/ Maćkowski 2:3, Bartosz - Chwastyniak 2:3, Knoski - Maćkowski 0:3. Relację live z imprezy można było zobaczyć na Poniec Moje Miasto.

Podziękowania dla medyków

Ze względu na trwającą pandemię koronawirusa pracownicy polskiej służby zdrowia codziennie ciężko pracują, by zminimalizować jej skutki.

Pięcioro uczniów szkoły podstawowej w Poniecu postanowiło wziąć udział w konkursie pt. "Podziękuj medykowi na pierwszej linii", którego celem było wykonanie kreatywnych podziękowań dla lekarzy, pielęgniarek i ratowników medycznych. Uczestnicy konkursu swoimi pracami wykazali wdzięczność za trud, jaki medycy wkładają w codzienną walkę z epidemią.

Swoje prace wykonali: Nikodem Warliński kl. VIa, Dominik Bielicki kl. III b i Piotr Bielicki kl. V a - jako zespół, Michał Cammarano kl. V a, Oliwia Jankowiak kl. VIII c.

Nietypowa lekcja

Czy można zamienić lekcję w przygodę i sprawić, by praca z lekturą nie była nudna?

Jest na to wiele sposobów. Można wykonać lapbooki, lektury w pudełku lub na wieszaku, makiety itp.

Kolejnym ze sposobów jest zorganizowanie lekturowego escape roomu. Niestety, teraz nie można przygotować go stacjonarnie, dlatego uczniowie muszą zadowolić się wirtualnym pokojem zagadek. Taka okazja nadarzyła się podczas omawiania „Quo vadis" w klasie VIII b i „Kamieni na szaniec" w klasie VIII a. Pierwsza grupa musiała uratować Ligię i Winicjusza, druga natomiast, odłączyła się od wycieczki i znalazła się w okupowanej Warszawie, w mieszkaniu „Rudego", skąd musiała się wydostać

Uczniowie, którzy nie pierwszy raz bawili się w ten sposób, świetnie poradzili sobie z wszystkimi zadaniami i wypełnili misję.

Noc Zawodowców

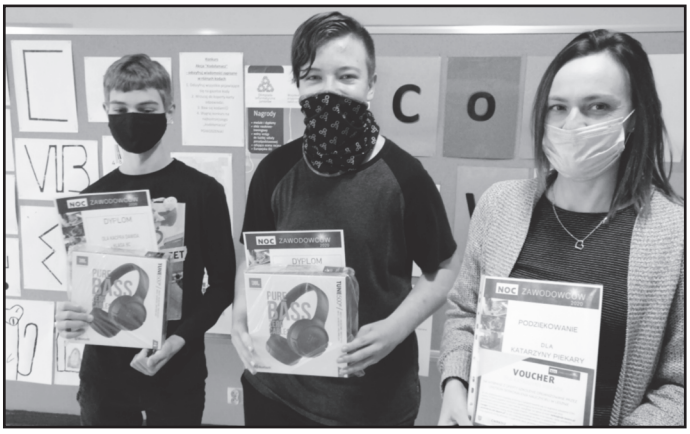

Podczas trzeciej edycji Nocy Zawodowców, pod nazwą "Wielkopolska w sieci zawodów", uczniowie mogli poznać tajniki wielu profesji i dowiedzieć się, jak połączyć wymarzony zawód z pasją.

Poza tym niewątpliwą atrakcją były gry, konkursy, zabawy, rozmowy, prezentacje pracowni, warsztatów, ale też webinaria i czaty z doradcami i pracodawcami. Wydarzenie, które od lat cieszy się popularnością wśród uczniów, rodziców, doradców zawodowych i nauczycieli, tym razem odbyło się w możliwie najbezpieczniejszy sposób - online.

Młodzież ze szkoły podstawowej w Poniecu również wzięła w nim udział. Na czacie na bieżąco zadawała pytania pracodawcom. Próbowała swoich sił w grach o zawodach i specyfice pracy w różnych branżach. Wzięła też udział w konkursach z nagrodami, a jeden z nich wygrali uczniowie klasy VIII c.

Obecna sytuacja epidemiologiczna wywróciła do góry nogami życie nas wszystkich. Jednym z najbardziej odczuwalnych skutków epidemii koronawirusa jest izolacja, z którą każdy z nas musi poradzić sobie na swój sposób. W znacznym stopniu dotknęła ona osoby starsze, dla których często wyjście z domu było jedyną możliwością nawiązania kontaktu z ludźmi i wzięcia udziału w różnych zajęciach edukacyjnych. Klub Seniora w Poniecu wyszedł z inicjatywą i organizuje warsztaty internetowe, podczas których członkowie klubu biorą udział m. in. w zajęciach jogi oraz w zajęciach plastycznych. W ostatnim czasie seniorzy tworzyli

wstążkową choinkę, świąteczną dekorację w szkle czy też ramkę pełną bombek. Seniorzy wykazują się niesamowitymi umiejętnościami. Gotowymi upominkami z pewnością bardzo przyjemnie zaskoczą bliskich oraz znajomych.

Debiuty Biznesu 2020

Debiuty Biznesu 2020 to czwarta edycja konkursu, którego celem jest promocja rozwoju przedsiębiorczości na terenie powiatu gostyńskiego. Stowarzyszenie zajmuje się promocją lokalnych, młodych stażem, rozwojowych firm mających siedzibę na terenie powiatu gostyńskiego.

Beata Grzegorzewska

Maria Górska

Celem konkursu jest zachęcenie do zakładania rozwojowych działalności gospodarczych, integracja środowiska biznesowego z samorządem oraz nadanie przedsiębiorcy prestiżowego tytułu.

Kapituła konkursu, w której skład wchodzą przedstawiciele biznesu, samorządu oraz instytucji okołobiznesowych, będzie oceniać zgłoszonych kandydatów na podstawie ściśle określonych kryteriów takich jak:

- Pomysł na biznes - w tym kryterium ważne będą okoliczności powstania działalności i jej ogólna koncepcja. Oceniana będzie również wiedza i rozeznanie w rynku, który zgłoszony uczestnik będzie starał się podbić swoim biznesem.

- Dotychczasowe działania firmy - tutaj analizowana będzie historia zawodowa zgłoszonych uczestników. Kapituła sprawdzi czy uczestnik wyciąga wnioski ze swoich niepowodzeń oraz czy sukcesy powodują rozwój, czy tez raczej osiadanie na laurach. Na tym etapie będzie można pochwalić się wszelkimi nagrodami, certyfikatami i wyróżnieniami jakie do tej pory osiągnął.

- Rynek - pod lupę wzięła będzie wszelkie działania marketingowe, które wymiernie wpływają na zwiększanie zasięgu swojej działalności, a także umiejętność prezentowania swojej firmy i przekonywania do siebie inwestorów.

- Rozwój - podstawą tego kryterium będzie odpowiedź na to, jak działalność firmy wpłynęła na rozwój najbliższego otoczenia oraz wizja dalszego rozwoju firmy.

Z gminy Poniec w konkursie biorą udział Beata Grzegorzewska z Rokosowa oraz Maria Górska z Ponieca.

Relacje-Inspiracje to firma Pani Beaty Grzegorzewskiej, która wypełniła lukę na rynku biznesu, który to często krzyżuje ze sobą różnego rodzaju osoby, które mogłyby ze sobą współpracować na wielu płaszczyznach i nie do końca mają tego świadomość lub też nie wiedzą jak się do tego zabrać od strony formalnej. Mając doświadczenie na wielu polach - samorządowym, prywatnym i pozarządowym, spotykając się z wieloma ludźmi, postanowiła wykorzystać swoje doświadczenie i wiedzę by pomóc innym w rozwoju. Zgłaszając się do niej otrzymamy pomoc w zakresie szkolenia pracowników, wdrożeniu nowych produktów na rynek, przygotowanie strategii biznesowej czy tez do opracowania projektów. Firma pomoże również w opracowaniu kampanii reklamowej.

Maria Górska z Ponieca jest właścicielka firmy fotograficznej, która świadczy szeroki wachlarz usług. Szczególnie ceni sobie fotografie ślubną ale nie ogranicza się tylko do niej. W swojej ofercie ma fotografie rodzinne, dziecięce, ciążowe, a także reportaże z imprez okolicznościowych. Do każdego zlecenia podchodzi indywidualnie chcąc stworzyć z klientami swojego rodzaju więź, dzięki której zdjęcia będą w pełni wyrażały osobowość fotografowanych osób. Zawód który wybrała Pani Maria jest jednocześnie jej pasją, przez co zawsze do każdej sesji fotograficznej wkłada cale serce i zaangażowanie, dzięki czemu nie pozostawia miejsca na najdrobniejsze niedociągnięcia.

MK

Wsparcie dla osób niesamodzielnych

Ośrodek Pomocy Społecznej w Poniecu w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 - 2020 współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa zapewnia instytucjonalną gotowość do świadczenia usług utworzonych w ramach utrzymania trwałości projektu nr RPWP. 07. 02. 02 - 30 - 0092/17 "Nie jesteśmy sami - kompleksowy program wsparcia osób niesamodzielnych i niepełnosprawnych z gminy Poniec" w postaci:

- 3 opiekunki osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu,
- 1 asystent osoby niepełnosprawnej,
- 1 psycholog,
- 3 rehabilitantów,
- 25 miejsc świadczenia dziennych usług opiekuńczych w klubie seniora,
- 5 miejsc w mieszkaniu wspomaganym.

Bliższe informacje na temat możliwości otrzymania wsparcia można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Poniecu lub pod nr tel. 65 573 13 18.

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Samorząd Województwa Wielkopolskiego | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Z wojennych i okupacyjnych wspomnień - cz. XIII

Życie codzienne w Poniecu w czasie okupacji

Wspomnienia Czesława Koniecznego spisane przez Martynę Widyńską zawierają wiele informacji nie tylko o wydarzeniach historycznych w naszym mieście, jak na przykład egzekucji na ponieckim rynku 21 października 1939 roku, ale również o życiu codziennym.

Czesław Konieczny mówi, że "okupacja spowodowała, iż nasze życie codzienne - do którego byliśmy przyzwyczajeni, momentalnie zamarło". Na Polaków zostały nałożone liczne zakazy. Jednym z nich był zakaz wstępu do Parku Miejskiego i uprawiania tam sportu oraz zabaw. Zubożenie życia codziennego szczególnie odczuwało się w czasie świąt Bożego Narodzenia. W domach nie ustawiano już choinek, ponieważ w lesie bez zezwolenia nie wolno było zbierać nawet chrustu i szyszek na opał. Większości ludzi nie było także stać na sprawianie sobie świątecznych prezentów. Znikła większość świątecznych potraw, ponieważ żywność była racjonowana na kartki. Zarzucono także zwyczaj witania Nowego Roku strzałami karbidem w puszkach oraz wystawiania okiennic i chowania ich na terenie parku lub łazienek miejskich. Obowiązywała godzina policyjna, czyli zakaz wychodzenia z domu po zmroku bez pozwolenia władzy okupacyjnej. Za najmniejsze złamanie przepisów groziła surowa kara, łącznie z wysłaniem do obozu koncentracyjnego, co w praktyce równało się wyrokowi śmierci.

Zimą doskwierał chłód w mieszkaniach, ponieważ przydziały opału były niewielkie. Często ogrzewano tylko jedno pomieszczenie w domu. Niektórym udawało się załatwić pozwolenia na rugowanie pniaków po ściętych drzewach. Była to bardzo ciężka praca. Często widywało się ludzi na torach kolejowych, poszukujących kawałków węgla, spadających z przejeżdżających pociągów. Jesienią zbierano leżące na torach buraki cukrowe. Wykorzystywano je do wyrobu tzw. erzaców, czyli towarów zastępczych. Między innymi z buraków wyrabiano syrop, którego używano do słodzenia i pieczenia ciastek zamiast deficytowego cukru.

Brakowało także mąki. Dlatego latem zbierano pozostawione na polach po żniwach kłosy zbóż, które następnie mielono w młynku do kawy, pozyskując w ten sposób mąkę do pieczenia chleba.

Czesław Konieczny wspomina, że najgorsze były pierwsze miesiące okupacji, kiedy przydziały kartek na żywność były bardzo nikłe, a na co dzień obowiązywało pełno zakazów. Bez pozwolenia nie wolno było Polakom hodować świni. Jeśli już takie pozwolenie udało się uzyskać, to przed zabiciem świni przychodzili funkcjonariusze niemieccy i ważyli tucznika. Następnie odrzucali to, co szło na straty i szacowali czysty ubój. Na tej podstawie odbierano kartki na przydział mięsa na określony czas.

Polacy starali się obchodzić te zakazy, np. tucząc na to samo zezwolenie drugą świnię. Jednak tę drugą sztukę trzeba było tak utuczyć, aby nie została znaleziona przy kontroli domostwa, a samo jej zabicie musiało być przeprowadzone tak, aby nie dowiedzieli się o nim Niemcy. Nielegalny ubój był karany bardzo surowo - wysłaniem do obozu koncentracyjnego.

Tuczenie świni nie było zadaniem łatwym z uwagi na brak odpowiedniej karmy. Radzono sobie z tym w różny sposób. Na przykład

Kartka żywnościowa z okresu okupacji

Rodzina Janiaków

dzieci rodziny Janiaków zwoziły w workach żołędzie dębów, które rosły przy drodze pod Sowinami.

Przydziały kartkowe obejmowały nie tylko żywność, ale też niektóre artykuły przemysłowe, np. mydło. Dotyczyły one także Niemców, jednak dla nich były wyższe niż dla Polaków. Niemcy otrzymywali mydło toaletowe, a Polacy mydło szare, a niekiedy nic. Dlatego byli zmuszeni do produkcji na własną rękę. Kupowali kości, które nie były na przydział kartkowy, skóry zwierzęce, ług. Następnie to gotowano i tym sposobem pozyskiwano mydło.

Niemcy wywłaszczyli większość polskich rzemieślników i przejęli ich majątki. Niektóre warsztaty pozostawały jednak w rękach Polaków, ale musiały produkować na potrzeby Niemców. Czesław Konieczny wspomina produkcję w warsztacie cholewkarskim swego teścia Józefa Janiaka: "Jak wspomina moja żona Seweryna, z domu Janiak, ojciec jej Józef w czasie wojny prowadził zakład cholewkarski. Nie zostali wywłaszczeni tylko dlatego, że Niemcom brakowało fachowców w zawodzie. Było w Poniecu czterech szewców i ani jednego cholewkarza. Jednakże warunki pracy narzucone przez Niemców powodowały to, że trudno było wygospodarować środki na produkcję własną umożliwiającą sprzedaż osobom prywatnym, a tym samym zarobienie pieniędzy na utrzymanie rodziny.

Tak więc Józef Janiak wraz ze swoim pracownikiem, Henrykiem Chudym, robili wszystko, aby pozyskać materiał do wykonania dodatkowych skórzanych cholewek. Robili torebki, paski z wygarbowanych skór z gęsich łapek i rybich skór. Pelagia, matka mojej żony, pracowała sezonowo w okresie jesienno - zimowym u rolnika w Sowinach. Za swoją pracę nie pobierała wynagrodzenia. W zamian za to, rolnik ten dostarczał żywność rodzinie Janiaków. Była ona dostarczana na dwa osoby. Pod wieczór, pod pozorem wyjścia po mamę, Seweryna ze swoim młodszym rodzeństwem Stanisławem i Józefą, wioząc w wózku najmłodszego brata Leonarda, udawali się do Sowin. Na miejscu do wózka pod siennik było wkładane jedzenie. W drodze powrotnej matka jechała rowerem trochę wcześniej, a dzieci chwilę później za nią. Innym razem ten sam rolnik, kiedy przyszła na niego kolej dostarczenia mleka od rolników z Sowin do rozlewni w Poniecu, dostarczał jedzenie w konwiach z mlekiem.

Źródła:

• Martyna Widyńska, "Cudze chwalicie, swego nie znacie. Moja miejscowość w czasach moich dziadków i pradziadków". Praca konkursowa napisana pod kierunkiem Grzegorza Wojciechowskiego, Poniec 2010.s. 43 - 45.

• https://muzeum1939. pl/kuchnia - w - czasie - okupacji - m2wswirtualnie/aktualnosci/3272. html (dostęp 5. 12. 2020)

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty (część 32)

3 września 1956 - Odbyła się inauguracja roku szkolnego 1956/1957. Szkoła Podstawowa w Poniecu liczyła 426 uczniów w 14 oddziałach (po dwie klasy na każdym poziomie wiekowym). Liczebność klas wahała się od 21 do 40 uczniów. Kadrę pedagogiczną stanowili: Antoni Fornalik - pełniący obowiązki kierownika szkoły, Dymitr Binczarowski, Stanisław Dembiński, Franciszek Guliński, Adam Kic, Mieczysław Krauze - przewodnik Drużyny Harcerskiej, Helena Lewińska, Zofia Majerowa, Józef Maścianica, Stefania Olszewska, Maria Ritter, Stefania Robaszewska, Jan Samol, Elżbieta Wałęska.

Szkoła Podstawowa w Waszkowie liczyła w tym dniu 38 uczniów w czterech oddziałach, z których największy liczył 12, a najmniejszy 7 uczniów.

12 listopada 1956 - Zebranie sprawozdawczo - wyborcze Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej w Poniecu. Funkcję przewodniczącego powierzono ponownie Janowi Różyńskiemu. Na zebraniu wiele uwagi poświęcono sprawie rozbudowy Szkoły Podstawowej w Poniecu.

22 listopada 1956 - Na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Poniecu powołano Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły w celu gromadzenia funduszy na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Poniecu. Przewodniczącym komitetu został Adam Matysiak. W skład komitetu weszło 38 osób. Obecny na sesji przedstawiciel Powiatowej Rady Narodowej w Gostyniu złożył obietnicę, że cegielnia w Gostyniu będzie produkować tylko na potrzeby powiatu, w tym Ponieca. Na potrzeby budowy nowej szkoły zamierzano także uruchomić cegielnię w Rokosowie i betoniarnię w Dzięczynie.

16 marca 1957 - Odbył się powiatowy zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gostyniu, który wybrał nowe władze. Z rejonu Ponieca w ich skład weszli: Czesław Głuchowski - kierownik Szkoły Podstawowej w Drzewcach i Antoni Fornalik, kierownik Szkoły Podstawowej w Poniecu.

26 - 30 kwietnia 1956 - 22 uczniów Szkoły Podstawowej w Poniecu brało udział w wycieczce zorganizowanej przez Biuro Podróży Orbis i Wydział Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Uczestnicy zwiedzili Zakopane, Kraków, Nową Hutę i Wieliczkę. Kronikarz zanotował: "Wycieczka stała na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym. Młodzież uczestnicząca w niej była zadowolona i wyniosła bardzo dużo z tej wycieczki".

5 maja 1957 - Odbyły się powiatowe eliminacje zespołów tanecznych w Gostyniu. Wziął w nich udział również zespół ze Szkoły Podstawowej w Poniecu pod kierunkiem Marii Ritter. Zespół zajął II miejsce, tracąc do lidera zaledwie 0,5 punktu. Nagrodę stanowiła kwota 400 zł przeznaczona na zakup strojów.

22 czerwca 1957 - Zakończenie roku szkolnego 1956/1957.

Źródła:

- Archiwum Państwowe w Lesznie, zespół akt Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poniecu, sygn. 16.s. 165.protokół sesji Miejskiej Rady Narodowej z 22 listopada 1956
- Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Poniecu
- Kronika Szkoły Podstawowej w Waszkowie

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Rozkręca się powoli drużyna futsalu Piasta Poniec. Podopieczni Krzysztofa Kaczmarzyka rozegrali kolejne spotkania. Z perspektywy czasy można mówić o sporym niedosycie. W meczu wyjazdowym z faworyzowanym KKF Konin Piast Poniec wysoko zawiesił poprzeczkę prowadząc przez większą cześć meczu. Niestety doświadczenie drużyny gospodarzy wzięło górę i to miejscowi cieszyli się z 3 punktów po końcowym gwizdku sędziego. Goście z Ponieca przegrali nieznacznie 5 – 4. Gole w tym spotkaniu zdobyli Emilian Prałat x 2, Oskar Maciejewski oraz Łukasz Janowicz.

W zdecydowane lepszych nastrojach byli zwodnicy i kibice po meczu z Perfectą Złotów. W spotkaniu z beniaminkiem rozgrywek gospodarze wygrali zdecydowanie, pokonując Perfectę 8 – 3. Dla miejscowych trafiali Emilian Prałat x 4, Łukasz Janowicz x 2, Oskar Maciejewski. Goście zaliczyli także trafienie samobójcze. W sobotę, 12 grudnia zagrali w Rawiczu. Gospodarze po dwóch zwycięstwach z rzędu mieli nadzieję, na kolejne punkty. Mecz był bardzo wyrównany. Osłabiony brakiem kilku zawodników Piast objął prowadzenie po strzale Patryka Morysona. Druga część mecz przypominała pierwsze 20 minut. Wyrówna gra z okazjami z jednej i drugiej strony. Po jednej z akcji gospodarze zdołali wyrównać. Szybka odpowiedź Piasta i po strzale Oskara Maciejewskiego na tablicy wyników było 1 – 2. Kilka minut później było już 2 – 2. Gdy wydawać się mogło, że tak zakończy się mecz, na 40 sekund przed końcowym gwizdkiem goście z Ponieca perfekcyjnie rozegrali rzut wolny. Wynik na 2 - 3 ustalił Marcin Kajoch. Piast wrócił do Ponieca z 3 punktami!

Przypominamy, że mecze odbywają się bez udziału kibiców, dla których kluby przygotowują relację live. Zainteresowanych zapraszamy na oficjalny profil Piasta na facebooku – Piast Poniec Futsal, gdzie zawsze znajdują się aktualne informacje.

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Zwolnij trochę. Pamiętaj, że praca i obowiązki to nie wszystko, co się liczy. Ważne są relacje z rodziną. W święta będzie okazja, by wiele spraw przedyskutować i podjąć ważne dla was decyzje.

Byk 20.04-20.05

Gwiazdy obiecują wzajemność w miłości. Będzie gorąco w uczuciach. A może nowa miłość? Nie przesadzaj ze świątecznymi porządkami, rozłóż je na kilka dni. Ktoś ważny dla Ciebie odezwie się w Wigilię.

Bliźnięta 21.05-21.06

Będziesz miała wiele dobrych pomysłów, a rodzina wesprze Cię w ich realizacji. W połowie miesiąca czeka Cię krótki wyjazd. A potem wypoczynek i spotkanie z kimś dawno niewidzianym.

Rak 22.06-22.07

Najbliższe tygodnie będą dla Ciebie korzystne finansowo. Zakup prezentów na święta nie będzie stanowił problemów. Pamiętaj o przyjaciółkach. W tym czasie telefon do nich może bardzo pomóc.

Lew 23.07-22.08

Dobra passa Cię nie opuści. Zrealizujesz pewien zawodowy pomysł, co może sprawić, że lepiej zarobisz. Ciesz się wolnymi dniami w czasie świąt. I pamiętaj o pomocy dla bliskich, którzy są daleko.

Panna 23.08-22.09

To będzie dla Ciebie bardzo rodzinny czas. Na pierwszym miejscu znajdą się bliscy. W pracy bądź cierpliwa, sukces jest w zasięgu ręki. Nie daj się wplątać w aferę towarzyską.

Waga 23.09-22.10

Planety każą zająć się sprawami zawodowymi. Będziesz musiała szybko działać i postawić na swoim. W drugiej połowie miesiąca spotkasz starych znajomych. Nie zapomnij o dystansie, ale ciesz się chwilą.

Skorpion 23.10-21.11

W pracy dopnij do świąt wszystko, co ważne. Nie zostawiaj zaległości. Spodziewaj się dobrej wiadomości od kogoś z rodziny. Lepsza będzie sytuacja finansowa.

Strzelec 22.11-21.12

W pracy bądź cierpliwa, gwiazdy pozwolą Ci uporać się ze wszystkim. Możesz też liczyć na przypływ gotówki. W uczuciach trochę zawirowań, ale święta sprzyjać będą pojednaniu.

Koziorożec 22.12-19.01

W przedświątecznym okresie zaskoczą Cię pewne zawodowe zmiany. Będzie nerwowo i niespokojnie. Ale poradzisz sobie, a nawet wyciągniesz z tych zawirowań dobre wnioski. Gorąco w miłości.

Wodnik 20.01-18.02

Skup się na planach osobistych i miłości. Wenus przyniesie Ci to, za czym tęsknisz. W pracy nie martw się na zapas. Ktoś pomoże Ci rozwikłać zawodowe problemy. Dobre zdrowie.

Ryby 19.02-20.03

Planety zachęcają do współpracy z ludźmi. Rozejrzyj się wokół, może ktoś potrzebuje wsparcia. Przydałoby Ci się kilka wolniejszych dni. Poświęć je sobie - fryzjer, kosmetyczka, dobra lektura.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres **krzyzowka@gck.poniec.eu.** Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 stycznia. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **KOLOROWA JESIEŃ CIESZY I USPOKAJA**.

Nagrodę wylosowała **Hanna Majchrzak.** Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

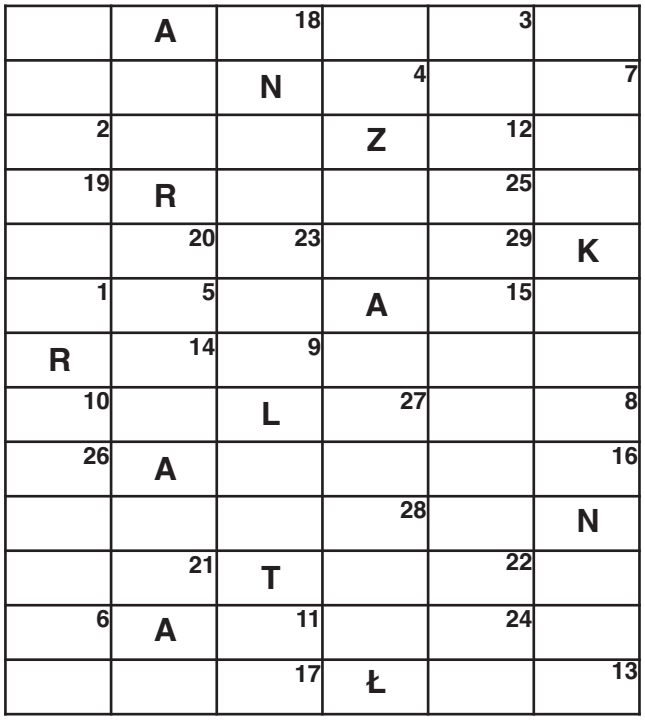

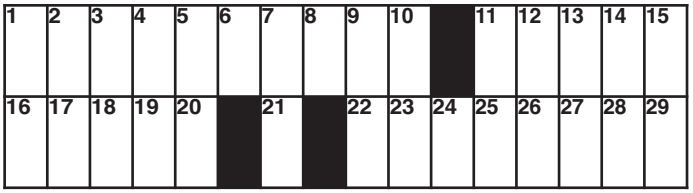

1. Antonim parteru
2. Taniec rewiowy
3. Powłoka na kołdrę
4. Kolizja na drodze
5. Uprawia ziemię
6. Forma muzyczna
7. Uchwyt noża
8. 1 lipca są imieniny…
9. Rodzaj abonamentu
10. Wódz kozaków
11. Płytka złota
12. Krzew z białymi kwiatkami
13. Granulat

Śledzie z żurawiną na świąteczny stół

Składniki: 150 g suszonej żurawiny, 500 g filetów śledziowych ze słonej zalewy, 1/2 szklanki octu jabłkowego lub 1/4 szklanki spirytusowego, 1 cebula, przyprawy: 2 liście laurowe, 2 ziela angielskie, 4 goździki, grubo zmielony pieprz, 1 szklanka oleju roślinnego (np. słonecznikowy, rzepakowy).

Przygotowanie: Żurawinę zalać wrzątkiem i odstawić na godzinę do namoczenia. Śledzie opłukać, włożyć do większej miski i zalać zimną wodą z kranu. Wylać tę wodę, dać nową i ponownie wylać. Wlać świeżą wodę do śledzi (wypełnić wodą całą miskę) i odstawić na 1 - 2 godziny do wymoczenia. Wyjąć śledzie z wody (powinny być już odpowiednio wypłukane z soli, można kawałek spróbować). Osuszyć papierowymi ręcznikami, pokroić na kawałki i włożyć do czystej miski. Zalać octem, wymieszać i odstawić na 15 minut, w międzyczasie od czasu do czasu zamieszać. Cebulę obrać, pokroić na połówki, a następnie na piórka, które przekroić jeszcze na pół. Umieścić na sitku i przelać wrzątkiem z czajnika, odcedzić. Wylać resztę octu z miski ze śledziami. Układać śledzie w słoiku lub szklanej misce z pokrywą na przemian z cebulą i żurawiną, zalewając olejem oraz przekładając przyprawami. Odstawić do lodówki na 1 - 2 dni. Można przechowywać w lodówce do tygodnia. Najlepsze będą po dwóch dniach od przygotowania.

(:(: HUMOR :):)

Kobieta dzwoni do radia i mówi:

- Znalazłam portfel, a tam 3000 złotych, czek na 10 tysięcy euro. Portfel jest pana Adama Kowalskiego zamieszkałego przy ulicy Czerskiej 10 w Toruniu. I mam gorącą prośbę... proszę panu Stasiowi puścić jakąś fajną piosenkę ode mnie.

Bożonarodzeniowe ciekawostki

* "Jingle Bells" powstało na Święto Dziękczynienia, nie na Boże Narodzenie. Piosenka została napisana w 1857 roku przez Jamesa Lorda Pierponta i wydana pod tytułem "One Horse Open Sleigh".

* Wizerunek Świętego Mikołaja lecącego saniami powstał w 1819 r. i został stworzony przez Waszyngtona Irvinga, tego samego autora, który wymyślił Bezgłowego Jeźdźca.

* Boże Narodzenie ma różne znaczenia na całym świecie. Wigilia w Japonii to dobry dzień na smażonego kurczaka i kruche ciasto truskawkowe.

* Mikołaj nie zawsze był ubrany na czerwono. Przed latami trzydziestymi istniało wiele różnych odmian Mikołaja, w różnych kolorach. Niektórzy twierdzą, że współczesny wizerunek Mikołaja został stworzony przez Coca - Colę, ale nie jest to ścisła prawda. Oryginalny czerwony Mikołaj stał się popularny w USA i Kanadzie w XIX wieku dzięki wpływom karykaturzystów.

* W 1914 r. podczas I wojny światowej w okopach pomiędzy Brytyjczykami i Niemcami doszło do słynnego rozejmu bożonarodzeniowego. Wymieniali się oni prezentami przez neutralną ziemię niczyją czy razem grali w piłkę nożną.

* Jemioła pochodzi od anglosaskiego słowa misteltan, które oznacza "mała gałązka gnoju", ponieważ roślina rozprzestrzenia się przez ptasie odchody.

* Amerykańscy naukowcy obliczyli, że Mikołaj musiałby odwiedzić 822 domy na sekundę, aby dostarczyć wszystkie prezenty w Wigilię.

* „Cicha noc" została po raz pierwszy zaśpiewana w ramach nabożeństwa kościelnego w Austrii. Użyto gitary, ponieważ organy kościelne były tak bardzo zardzewiałe, że nie można było na nich grać.

Konkurs na najpiękniejszą bombkę rozstrzygnięty

Z wielką przyjemnością informujemy, że 4 grudnia został zakończony konkurs na najpiękniejszą bombkę choinkową. Celem konkursu było rozwijanie kreatywności i wyobraźni dziecka, doskonalenie umiejętności plastycznych i manualnych oraz pogłębianie więzi rodzinnych przy wspólnym tworzeniu dzieła.

Zabawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Do konkursu zgłoszono 48 bombek.

Uczestnicy wykonali bardzo interesujące i przepiękne dzieła. Ze względu na ten fakt komisja konkursowa miała niełatwe zadanie. Oceniający brali pod uwagę pomysł, estetykę, walory artystyczne, samodzielność wykonania oraz zgodność z tematyką konkursu.

Poniżej prezentujemy wyniki konkursu:

Kat. przedszkolna: 1. miejsce Wojtek Szczepaniak, 2. miejsce Kalina Jankowiak, 3. miejsce Mateusz Radajewski, Wyróżnienie: Michalina Pawlak.

Kat. szkoły podstawowe: 1. miejsce Patryk Jakubowski, 2. miejsce Karolina Walczak, 3. miejsce Jakub Wróblewski, Wyróżnienie: Adam Szczepaniak.

Kat. młodzież i dorośli: 1. miejsce Agnieszka Zboralska, 2. miejsce Agnieszka Dembończyk, 3. miejsce Hanna Majchrzak.

Dziękujemy wszystkim, którzy podjęli wyzwanie i wzięli udział w konkursie. Szczególne podziękowania należą się uczestnikom, bez których zaangażowania konkurs z pewnością by się nie odbył, a laureatom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów plastycznych.

Zapraszamy do następnych edycji naszych konkursów.

Z okazji mikołajek Gminna Biblioteka Gminne Centrum Kultury w Poniecu na swoim kanale społecznościowym opublikowała film przedstawiający teatrzyk obrazkowy kamishibai. Była to baśń braci Grimm pt. "Królowa Pszczół", która wszystkich widzów przeniosła w dawne czasy królewien i królewiczów.

Kamishibai to inaczej "papierowy teatr", nazywany również "teatrem obrazkowym" albo "teatrem narracji". Większość kamishibai to bajki, baśnie lub opowiadania składające się z 10 - 16 pięknie ilustrowanych kart z tekstem na odwrocie. Ich prezentowaniu towarzyszy wyjątkowy nastrój, powstający za sprawą przenośnego teatru, przy pomocy którego ilustrowane opowiadania są przedstawiane w formie papierowych slajdów. Technika i walory takiego przedstawienia pomagają osiągnąć magiczny efekt koncentracji, a ta forma opowiadania czy też czytania to prawdziwie teatralne doświadczenie. Gdy narrator odczytuje tekst i kolejno odkłada karty, przed widownią pojawiają się następne ilustracje utrzymujące zainteresowanie w aurze niezwykłości i magii.

Opowiadania kamishibai mogą być zarówno nowoczesne, jak i tradycyjne, a także wyrażać pedagogiczne podejście poprzez oparcie ich na takich wartościach jak: współpraca, miłość, przygoda, pomoc innym, odpowiedzialność, miłość do zwierząt, wytrwałość, współczucie, samoakceptacja, hojność.

Poniec jak z bajki

Miasto rozbłysło świątecznymi iluminacjami. Ozdoby zobaczymy na ponieckim rynku, przy budynku Gminnego Centrum Kultury, hali sportowo - widowiskowej oraz na budynku przedszkola samorządowego. Inauguracja świątecznej iluminacji w Poniecu odbyła się w pierwszym tygodniu grudnia. Kolejny rok z rzędu możemy podziwiać nasze miasto w świątecznej odsłonie. Niestety, ale ze względów sanitarnych w tym roku w dekorowaniu choinki, która stanęła przed ratuszem, nie uczestniczyły dzieci z przedszkola ani młodzież szkolna. Tradycyjnie choinki stanęły również przy budynku Gminnego Centrum Kultury i hali sportowo - widowiskowej w Poniecu.

Niespodziewany gość u sportowców

Podczas treningów Piasta Poniec na uczestników czekała nie lada niespodzianka. Trenujących odwiedził niespodziewany gość, którym był św. Mikołaj z wielkim workiem prezentów. Szczególnie najmłodsi zawodnicy Piasta nie kryli zdziwienia i zadowolenia. Mikołaj przybył oczywiście ze swoimi współpracownikami, którzy pomagali przy rozdawaniu upominków. Każdy z członków klubu otrzymał z rąk Mikołaja bon podarunkowy na zakup sprzętu sportowego oraz wyjątkową czapkę naszego klubu.

Prezenty, sądząc po uśmiechach na twarzy zawodników, przypadły im do gustu. Warto podkreślić, że wartość podarunków to blisko 30 000 zł.

Chciałbym serdecznie podziękować Burmistrzowi Ponieca Jackowi Widyńskiemu, radzie miejskiej w Poniecu oraz sponsorom, dzięki którym udało się obdarować każdego członka naszego klubu, a jest ich przeszło 250 – powiedział Krystian Juśkiewicz Prezes PKS Piast Poniec. W tym roku musieliśmy zrezygnować z tradycyjnego spotkania wigilijnego, ale nie mogliśmy zapomnieć o naszych zawodnikach. Te drobne upominki to także forma podziękowania za ich całoroczną pracę i wysiłek. Dzięki pomocy Burmistrza, radnych i naszych partnerów udało się zorganizować upominki dla wszystkich zawodników. Każdy z nich otrzymał bon podarunkowy oraz okolicznościową czapkę z herbem naszego klubu – zakończył prezes.

Prezes oraz Zarząd PKS Piast Poniec składają wszystkim kibicom, sympatykom klubu najserdeczniejsze życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne. Życzymy wszystkim spokojnych świąt, pomyślności i zdrowia na nadchodzącym roku, a przede wszystkim pozytywnych emocji sportowych i radości z sukcesów naszego klubu.

Dziękujemy: Burmistrzowi Ponieca, Radzie Miejskiej w Poniecu oraz sponsorom, którymi są: Huta Szkła GLOSS, EKO-ROL P.T.S. Ratajczak, Bank Spółdzielczy w Poniecu, Mar-Bud – Zakład ogólnobudowlany Marcin Ferens, Alfa Electric, INEA, Usługi blacharsko – dekarskie Łukasz Marciniak, Dach Styl –Michał Wojtkowiak, Ciechanowscy – sprzedaż artykułów do produkcji rolnej, , Serwitech- serwis wózków widłowych, ZPHU Kuropka – Piotr Kuropka, AGRICEL, MACII – złomowanie pojazdów, Gospodarstwo Rolne – Rola Rokosowo, Sigma – usługi geodezyjno – kartograficzne, Hibernus, TSC – materiały budowlane, EASY INSTAL – Marcin Walencki, Usługi Transportowe Piotr Golański, Jerzy Golański – wykopy, rozbiórki, usługi transportowe.